POLSKI
KOMITET OLIMPIJSKI

BIULETYN INFORMACYJNY

PRZEGLĄD ZAGRANICZNEJ PRASY SPORTOWEJ

Nr 3/14/56

P O L S K I   K O M I T E T   O L I M P I J S K I

BIULETYN INFORMACYJNY.

20 marca 1956

T r e ś ć

I. Z DZIAŁALNOŚCI MIĘDZYNARODOWYCH ORGANIZACJI SPORTOWYCH

Igrzyska Olimpijskie nie mogą być odskocznią do przejścia na zawodostwo

Z okazji zbliżających się Igrzysk Olimpijskich w konkurencjach jeździeckich w Sztokholmie, przewodniczący MKOL A. Brundage wydał orędzie do narodowych komitetów olimpijskich, apelując jeszcze raz do ścisłego przestrzegania kwalifikacji amatorskich zawodników.

"W pewnych środowiskach i w pewnych dyscyplinach sportu przejawia się tendencja wykorzystywania Igrzysk Olimpijskich, jako odskoczni do przejścia na zawodostwo. Jest to absolutnie fałszywą tendencją w ruchu olimpijskim. Wzywamy komitety olimpijskie do bardzo dokładnej selekcji i wyeliminowania nie tylko takich zawodników, którzy nie są amatorami, lecz również tych, którzy mogą być podejrzani o wykorzystanie swego startu w Igrzyskach w celu lukratywnym".

bo 3-56-jp

Przed zmianą programu olimpijskiego

"Equipe" z 23.II.56

Angelo Bolonaki, najstarszy członek MKOL, po powrocie z Sesji MKOL w Cortinie udzielił wywiadu dziennikowi greckiemu "Vima", oświadczając, że najważniejsza decyzja, podjęta na Sesji MKOL dotyczy spraw amatorstwa. MKOL postanowił mianowicie, że może wycofać z programu olimpijskiego dyscyplinę sportu, którego Międzynarodowa Federacja nie zachowała amatorstwa swoich członków ani nie przedsięwzięła odpowiednich kroków by zapobiec wykorzystywaniu Igrzysk Olimpijskich, jako odskoczni do przejścia na zawodostwo.

"Equipe" dodaje od siebie, że postanowienie to, jakkolwiek należy wątpić, by zostało zrealizowane, dotyczyło by hokeja na lodzie i łyżwiarstwa figurowego w Igrzyskach Zimowych oraz boksu, kolarstwa i piłki nożnej w Igrzyskach Letnich.

bo 3-56-jp

Mecz piłkarski ChRL - Filipiny na neutralnym gruncie

"Equipe" z 2.II.56

Komisja MF Piłki Nożnej /FIFA/, zajmująca się turniejem olimpijskim postanowiła, że wobec istniejących trudności natury politycznej spotkania eliminacyjne o wejście do finału Filipiny - Chiny Pekińskie oraz Indonezja - Chiny Nacjonalistyczne winny odbyć się na neutralnym terenie. Wobec rezygnacji Rumunii, Jugosławia wchodzi bez eliminacji do finału olimpijskiego.

bo 3-56-jp

101 Kongres UCI w Paryżu

Co roku, w pierwszą sobotę marca odbywa się, zgodnie ze statutem UCI /Międzynarodowa Federacja Kolarska/, wiosenny kongres tej organizacji w Paryżu. Jest to najważniejszy z trzech dorocznych kongresów UCI, stawiane są na nim bowiem zmiany statutu, odbywają się uzupełniające wybory do władz UCI oraz przyznawane są mistrzostwa świata. Mimo jednak tego, że kongres ów rozpatruje doniosłe z punktu widzenia kolarstwa problemy, nie cieszy się on pełną frekwencją ze strony wszystkich członków UCI. Federacje słabsze finansowo, lub z krajów bardziej odległych od Europy nie przysyłają tu swych przedstawicieli. Nie było np. na ostatnim kongresie ani jednego przedstawiciela federacji kolarskiej z Ameryki Północnej i Południowej, /wyjątek Brazylia, która oddelegowała na kongres urzędnika swej ambasady w Paryżu p. Costa/, z Afryki, Australii, a z Azji jedynie Chiny Ludowe miały swego przedstawiciela, co zresztą wywołało ogólne poruszenie i o czym wspominała prasa sportowa Francji i Belgii. Z pośród krajów demokracji ludowej jedynie Albania nie obesłała Kongresu. Tradycyjnie również nie było na kongresie przedstawicieli Finlandii, Norwegii, Austrii, Grecji, Irlandii. Państwa natomiast, w których obok amatorskiego istnieje kolarstwo zawodowe wystąpiły na kongresie, jak zawsze zresztą, z licznymi delegacjami.

Program 101 kongresu przewidywał bardzo wiele punktów, a jednak obrady trwały zaledwie od 9.30 do 14.00. Było to możliwe

dzięki temu, iż przewodniczący UCI Achilles Joinard uzgodnił wspólne stanowiska wszystkich federacji, które mają większą ilość głosów już przed kongresem, a w czasie obrad nie bawił się w dyskusję i głosowania tajne, informując zebranych, iż "dyrektoriat uważa iż wniosek należy przyjąć", względnie, iż "wniosek jest przedwczesny". A że w dyrektoriacie znajdują się przedstawiciele Francji /12 głosów/, Włoch i Belgii /po 9 głosów/, Dani /5 głosów/, Holandii /5 głosów/, Szwajcarii /6 głosów/, Hiszpanii /4 głosy/ i Luksemburga /4 głosy/, więc też przewaga tych państw nad pozostałymi członkami UCI, którzy mają najczęściej po 1 względnie po 2 głosy jest miażdżąca. Co postanowione zostanie na dyrektoriacie, przechodzi w zasadzie na kongresie /był jednak wypadek odrzucenia stanowiska dyrektoriatu/.

W tych warunkach należy ze szczególną pieczołowitością przygotowywać teren pod wnioski pochodzące z krajów demokracji ludowej, należy na drodze licznych wstępnych rozmów i dyskusji zjednywać dla tych wniosków poparcie Joinarda i członków dyrektoriatu UCI. Należy również wykorzystywać aktualną sytuację polityczną, która ma niewątpliwy wpływ na poczynania Joinarda i w zależności od której staje się on bardziej lub mniej skłonny do ustępstw. Należy dalej utrzymywać z Joinardem i z wieloma członkami dyrektoriatu dobre stosunki towarzyskie, które niewątpliwie ułatwiają zadanie.

Delegacja polska zgodnie ze wskazanymi powyżej założeniami, natychmiast po przybyciu do Paryża /29.XI/ rozpoczęła cykl rozmów z przedstawicielami kierownictwa UCI oraz z delegatami poszczególnych federacji. Z rozmów tych już przed kongresem wynikało, iż oba wnioski polskie zostaną przychylnie załatwione, to znaczy iż zamiast dotychczasowego jednego głosu uzyskamy dwa oraz że przedstawiciel Polski wybrany zostanie na 3 lata jako członek dyrektoriatu.

Również przed kongresem omawiali swój wniosek towarzysze z NRD, którzy zaproponowali by mistrzostwa świata w roku 1959 odbyły się na ich terenie. I znów, wniosek ich, podobnie jak wnioski polskie, uzyskał aprobatę.

Warto dodać, iż jeśli chodzi o wnioski polskie, to teren pod nie przygotowywała delegacja polska jeszcze w czasie kongresu kalendarzowego UCI w listopadzie ubiegłego roku.

Joinard kilkakrotnie zresztą podkreślił z trybuny kongresu, iż tylko dlatego wszystko "tak sprawnie i szybko zostaje załatwione, gdyż ostatnie 48 godzin przyjmowałem delegatów poszczególnych krajów, uzgadniałem z nimi stanowiska i decyzje".

To uzgadnianie ma niekiedy formy wyraźnego nacisku. Jak informował mnie delegat Szwecji na kongres, wiceprzewodniczący Szwedzkiej Federacji Kolarskiej Savelstroem, nim Szwecja postawiła wniosek, by do programu mistrzostw świata dla amatorów wprowadzić wyścig na 100 km na czas, uzyskała poparcie wszystkich krajów skandynawskich. Wniosek ten jednak przepadł, gdyż m.in. złamała słowo delegacja Danii, głosując przeciw. A złamała słowo dlatego, jak twierdził Savelstroem, że przewodniczący Duńskiej Federacji Kolarskiej, wiceprzewodniczący UCI Kaj Holm uległ woli Joinarda, który w obronie zawodowego kolarstwa nie chce pozwolić na to, by wzrastała ilość konkurencji amatorskich.

Delegacja polska przeprowadziła również szereg rozmów mających na celu zabezpieczenie uczestnictwa drużyn zagranicznych w IX Wyścigu Pokoju. Na kanwie tych rozmów można stwierdzić, iż ta doroczna impreza "Trybuny Ludu", "Neues Deutschland" i "Rudeho Prava" zdobyła już sobie pełne prawo obywatelstwa w świecie kolarskim, mało tego, stała się prawdziwą atrakcją dla kolarzy i działaczy. Dochodzi do tego, że by dostać się na wyścig np. jako kierownik drużyny czy sędzia, działacze francuscy szukają poparcia w...ambasadzie polskiej.

Zapewnienia startu złożyli przewodniczący federacji kolarskich Belgii, Włoch, Luksemburga i innych, przy czym należy oczekiwać na wizytę w Polsce w maju r.b. Joinarda, sekretarza UCI - Chesala, przewodniczącego federacji kolarskiej Luksemburga i wiceprzewodniczącego UCI, członka rządu luksemburskiego - Wilwertza, organizatora Tour de France Garnault, przewodniczącego belgijskiej federacji Kolarskiej i wiceprzewodniczącego UCI - Standaerta.

bo-3-56- W. Gołębiowski

XI-e Akademickie Mistrzostwa Świata

"Equipe" z 7.III.56

Międz. Zrzeszenie Studentów /UIE/, które grupuje obecnie w większości kraje Wschodu organizuje to, co nazywa akademickimi mistrzostwami świata, w których nie uczestniczą kraje FISU /Europa Zachodnia/ ani Francja, która trzyma się poza oboma obozami.

Narciarze będą współzawodniczyć w Zakopanym, a łyżwiarze i hokeiści wyznaczą sobie spotkanie na wspaniałym, niedawno zbudowanym lodowisku "Torwar" w Warszawie.

bo 3-56-jp

Sport i idea współżycia narodów

"SEK" /Hamburg/ z 29.II.56

Przy okazji wielkich imprez międzynarodowych, jak np. ostatnie Igrzyska Olimpijskie powstają pytania, czy sport rzeczywiście służy idei zbliżenia narodów. Niektórzy teoretycy są zdania, że międzynarodowa wymiana sportowa wywołuje tylko "orgie nienawiści", że łamanie przepisów i sadystyczna radość ze zwycięstwa, robią z kontaktów międzynarodowych wojnę w której brak tylko strzałów.

Tego rodzaju stanowisko, które reprezentuje m.in. znany angielski pisarz George Orwell, zostało jednak na ogół potępione i okazuje się dużo zrozumienia dla sportowej zasady "fair play", która zresztą, jak i inne dziedziny życia nie jest bez cienia.

Jeden z najbardziej cenionych skandynawskich publicystów sportowych Sven Hansson pisze na ten temat w "Sydsvenska Dagbladet": "Propaganda, szowinizm i pogoń za sensacją są godnymi pożałowania zjawiskami, towarzyszącymi nowoczesnemu życiu sportowemu. Niestety niemożliwym zadaniem jest całkowite ich wyeliminowanie. Trzeba jednak, jako pozytywną stronę ocenić to, że w ostatnich latach sport w znacznym stopniu przyczynił się do rozwoju kontaktów między narodami i ludźmi. Np. niemiecka reprezentacja grała po wojnie zarówno z Anglią,

jak i z Francją, a Moskwę odwiedziła jeszcze przed tym, nim nawiązane zostały oficjalne stosunki radziecko-niemieckie. W żadnym wypadku nie doszło do jakichkolwiek rozdźwięków. ...Na Igrzyskach Olimpijskich w Cortinie Niemcy ze Wschodu i Zachodu tworzyli wspólną drużynę, co w innych dziedzinach wydaje się obecnie jeszcze nie do pomyślenia".
bo 3-56-jp

SFMD występuje z właściwą inicjatywą

"Die Welt" /Hamburg/ z 26.I.56

W imieniu 85 milionów młodzieży z 97 krajów,Światowa Federacja Młodzieży Demokratycznej" wzywa wszystkich do naśladowania olimpijczyków i wzięcia udziału w zawodach o złoty puchar i "nagrody o praktycznym znaczeniu". Nie można mieć nikomu za złe, że chce popierać Igrzyska Olimpijskie. Musimy jednak być nieufni, bo firma ta nie uprawia sportu, a politykę.

Trzeba jednak przyznać, że w Budapeszcie zrozumiano pragnienia szarego człowieka, który chciałby również w jakiś sposób uczestniczyć choćby duchowo w Igrzyskach Olimpijskich. Dlatego trzeba ostrzec przed inicjatywą Światowego Związku Młodzieży /wschodniej maści/, a samemu dać podobne impulsy z właściwej strony żelaznej kurtyny.
bo 3-56-jp

Czy rozwój sportu wyczynowego idzie we właściwym kierunku?

"Die Welt" /Hamburg/ z 25.II.56

Jedna z wybitnych osobistości w niemieckim jeździectwie baron Clemens von Nagel, oświadczyła niedawno w podnieceniu do swoich przyjaciół: "Pozwólcie nam jeździć konno, radośnie i swobodnie. Jazda konna jest częścią natury, a my dusimy się w formalizmach i paragrafach. Koncentrujemy się zbytnio na wyniku sportowym".

Nagel zwraca się więc nietylko przeciwko biurokratyzowaniu sportu, lecz również przeciwko kultowi wyników. Ostrzega przed skutkami tzw. sportu masowego /dop.red.- autor ma na myśli tutaj sport widowiskowy/.

Sport widowiskowy nie jest żadnym przeżyciem. Jest to procesja - cała masa ludzi stoi, siedzi na stadionie i czci osiągnięcia, rekordy i sensacje. Ich przeżyciem jest tylko złudzenie. Pokazuje się im bowiem to, co sami chcieliby posiadać - odwagę, zręczność, opanowanie się.

Ta pusta przyjemność prowadzi jednak sport do upadku. Pewnego dnia masy się tym przesycą. Sensacja przestanie pociągać, bo okaże się, że wszystko już gdzieś się zdarzyło i powtarzało się w pewnych odstępach czasu. Rekordy i osiągnięcia staną się codzienną pożywką prasy.

Człowiek, który chciał zbudować świątynię, a utworzył tylko procesję nazywa się Coubertin, renowator nowoczesnych Igrzysk Olimpijskich. Jeżeli chodzi o jego ideę - nie pozostawiła ona po sobie trwałych śladów. Wyznawana przez Coubertina religio athletae / sportowo - religijna filozofia/ nie jest znana nawet sportowcom. Jeżeli chodzi o Igrzyska, są one największym /i najdroższym/ pokazem na świecie. Żyją one jeszcze tylko dlatego, że nie można nic lepszego zorganizować na ich miejsce. Za ich utrzymaniem toczy się zupełnie obca rzeczywistości gadanina /vide statut amatorski/, co tak wygląda, jakby się chciało zakotwiczyć statek na wiązce słomy. Okręt Igrzysk zaczyna już płynąć na oślep, a kapitanowie zamykają oczy.

To, co stwierdzić trzeba o sporcie widowiskowym, odnosi się i do Igrzysk Olimpijskich. Wzbudzają one tylko uczucia poniżenia u pokonanych i dumę u zwycięzców. Nie służą w żadnym wypadku sprawie niezbędności życiowej sportu ani jego opinii. Wręcz przeciwnie - jako międzynarodowa "atrakcja" dają pewnym siłom atut do twierdzenia, że kult osiągnięć i rekordów jest nieunikniony.

Fatalne umotywowanie Igrzysk Olimpijskich, które pozostawił po sobie Coubertin brzmi: "Aby 100 ludzi wzmacniało swe ciało, trzeba by 50 uprawiało sport. Na to, by 50 ludzi uprawiało sport, trzeba by 20 się w nim specjalizowało. Na to, by 20 się specjalizowało, trzeba by 10 osiągało szczytowe wyniki". Twierdzenie to tkwi w błędnym przekonaniu, że dla upowszechnienia sportu potrzebne są szczytowe osiągnięcia, by ludzi nie uprawiających sportu do tego pobudzić. Teza ta jest

skromnym złudzeniem w stosunku do młodych, a na starszych nie działa zupełnie. Albowiem, jeżeli zainteresują się szczytowymi osiągnięciami, nie staną się sami sportowcami lecz widzami. Teza ta sprawiła, że w Niemczech na sto osób tylko 5 uprawia obecnie czynnie sport, a miliony odnoszą się do niego całkiem biernie.

Teza ta przeniknęła również do organów prasowych, które interesują się tylko sensacjami, rekordami i skandalami, tak, jak interesują się salonowymi tajemnicami gwiazd filmowych, a przecież sport dostarcza codziennie tyle dobrych przykładów.

Ruch sportowy mimo, że liczbowo stanowi największą wspólnotę, nie znajduje posłuchu u Państwa, szczególnie wtedy, kiedy czegoś się domaga /np. na odcinku sportu szkolnego/. Umysłowa elita ignoruje go z chwilą, gdy chce by uznano jego wartości duchowe. Politycy, mężowie stanu są co prawda przyjacielami sportu. Przemysłowcy, uczeni siedzą co prawda na miarodajnych stanowiskach w sporcie i ofiarowują mu swoją honorową pracę. Nie przynosi to jednak sportowi właściwych korzyści. Nie można przekonać większości elity umysłowej o tym, że tylko sport może uratować społeczeństwo niemieckie od fizycznej degeneracji.

Winę tego stanu rzeczy ponosi sam sport, który przez fałszywy patos, przez przecenianie wartości drużyny, zabija indywidualność.

Przyszłość pokaże nam, że nie można budować sportu na bazie klubu. Do tego, by pobudzić masy do uprawiania sportu, musimy uprawiać go bez żadnych zamiarów na mistrzostwa, na rekordy. Człowiek musi odczuwać przeżycia sportowe samo dla siebie, gdziekolwiek i kiedykolwiek by sobie tego życzył.

Amerykanie nazywają to r e c r e a t i o n /wytchnienie, rozrywka/ - w ten sposób poprawili albo uzupełnili oni Coubertina. Recreation jest np. kort tenisowy obok budynku fabrycznego, czy między blokami mieszkalnymi, zawsze otwarty i dostępny dla wszystkich. Gdybyśmy mieli to w Niemczech nie potrzebowaliśmy się obawiać mas widzów na stadionach, nie potrzebowali byśmy krytykować Igrzysk Olimpijskich ani przerzucać cały ciężar sportu na kluby,które i tak temu zadaniu nie są w stanie sprostać.

Sport rozwijał się samorzutnie, radośnie i swobodnie - każdy uprawiał by go według swego sposobu, jak by mu się to podobało.

/dop.red. "bo" - artykuł Horsta Peetsa podaliśmy w obszernym streszczeniu, jako jeden z licznych głosów w toczącej się na łamach prasy zachodniej dyskusji celowości i granic dzisiejszego amatorskiego sportu wyczynowego/.
bo 3-56-jp

"Co o tym myślą inni..."

"Bulletin du CIO" z 15.II.56

Branie udziału w sztafecie, która przenosi znicz olimpijski na Igrzyska Olimpijskie, to bardzo wielki zaszczyt, który może spotkać sportowca - a m a t o r a . Tak by się przynajmniej wydawało. Zmuszają mnie jednak, bym myślał, że jestem w błędzie. Na Igrzyskach Olimpijskich w Helsinkach znicz olimpijski wniósł na stadion były mistrz i pseudo - amator Nurmi, zdyskwalifikowany za przekroczenie przepisów amatorskich, a następnie rekwalifikowany w prawach amatorskich przez Finlandzki Komitet Olimpijski w przeddzień Igrzysk. W Cortinie Zeno Colo, którego fotografie używały ilustracje amerykańskie dla celów reklamowych i który został za to zdyskwalifikowany, o którym wszyscy wiedzieli, że jest "zabroniony na Igrzyskach Olimpijskich",a uczestniczył w sztafecie niosącej znicz olimpijski.

Niesienie znicza nie jest co prawda samo w sobie konkurencją sportową, powinno jednak być moim zdaniem zaszczytem zastrzeżonym wyłącznie dla amatorów. Nurmi i Colo zostali nietylko zdyskwalifikowani, lecz jeden i drugi zostali owacyjnie powitani przez tłumy ...a Komitet Organizacyjny Finlandii i Włoch udzieliły im błogosławieństwa.
Zrozumie to tylko ten, kto tego chce!
bo 3-56-jp /M.C./

II. SYTUACJA WF I SPORTU ZAGRANICA

ANGLIA

50.000 widzów na meczu hokeja na trawie

"Equipe" z 7.III.56

Na mecz hokeja na trawie między kobiecymi reprezentacjami Anglii i Holandii w Londynie, sprzedano już 45.000 biletów. Na meczu będzie przypuszczalnie około 55.000 widzów.
bo 3-56-jp

AUSTRALIA

Dochody tenisistów amatorskich

"Equipe" z 6.III.56

Zawodowy tenisista australijski Frank Sedgman oświadczył, że w czasie kiedy był jeszcze amatorem odkładał rocznie sumę 300.000 - fr. franc.
bo 3-56-jp

AUSTRIA

Za medalami olimpijskimi kryją się interesy uzdrojowisk

"Die Welt" z 3.III.56

"Sc Kitzbuehel" klub narciarski do którego należy potrójny mistrz olimpijski Toni Sailer oświadczył, że Sailer będzie startował w tegorocznych zawodach międzynarodowych tylko w wypadku, jeżeli weźmie w nich udział również Christian Pravda i pod warunkiem, że Pravda wystąpi w barwach "SC Kitzbuehel", a nie amerykańskiego uzdrojowiska Sun Valley, gdzie obecnie pełni funkcję instruktora narciarskiego. Ewentualne zwycięstwo Pravdy nad Sailerem byłoby bowiem pośrednią reklamą Sun Valley.

Nieraz już wychodziło szydło z worka, że zwycięstwa narciarskie wykorzystywane są dla zagranicznej reklamy uzdrojowisk, nigdy jednak tak otwarcie i oficjalnie, jak w tym wypadku tego nie powiedziano.

Kitzbuehel ma obecnie wszelkie powody do zadowolenia - obserwuje się tam zwiększony napływ turystów, mimo, że ceny od czasu zwycięstwa Sailera podskoczyły w górę. Rozczarowane jest natomiast drugie uzdrojowisko austriackie - Saalfeld. Na pochodzie karnawałowym niesiono tam kukłę kapitana drużyny austriackiej Roessnera. Naraził on się Saalfeldczykom tym, że niepozwolił on w Cortinie startować Oberaignerowi, który tym samym nie przyniósł reklamy dla Saalfeldu.
bo 3-56-jp

BELGIA

Parlament belgijski dyskutuje sprawy sportowe

"Les Sports" z 2.III.56

W belgijskiej Izbie Reprezentantów odbyła się dyskusja nad rządowym projektem utworzenia Narodowego Instytutu Wychowania Fizycznego i Sportu oraz organizacji kontroli nad przedsiębiorstwami totalizatorów sportowych. Debata była bardzo gorąca przyczym nie brakło zarówno gorących zwolenników projektu, jak i jego przeciwników.

Przeciwnicy obawiają się, że projekt zmierza do etatyzacji sportu. Można się bowiem spodziewać, że nowe stanowiska w administracji sportowej zostaną obsadzone według politycznej orientacji kandydatów, a nie według ich zasług i kwalifikacji sportowych.

Zwolennicy projektu widzą w nim przede wszystkim stworzenie materialnej bazy sportu belgijskiego, który otrzymywał dotąd subwencje w zależności od widzimisię ministerstwa zdrowia. Instytut WF i Sportu otrzymywałby z dochodów totalizatora sumę 3-krotnie większą, niż obecnie wynoszą subwencje państwowe dla całego sportu belgijskiego. Było by więc to podstawą do stworzenia podobnej organizacji sportu, jak we Włoszech, czy w NRF albo w Danii, gdzie cały sport, a przede wszystkim inwestycje sportowe, opierają swoją działalność finansową na totalizatorze sportowym.
bo - 3-56-jp

Boks będzie nadal uprawiany w Belgii

"Equipe" z 1.III.56

Komisja Sprawiedliwości Parlamentu Belgijskiego odrzuciła 11 głosami przeciwko 7 głosom, projekt posła Philipparta, ustanowienia ustawy zakazującej uprawiania boksu. Utworzono natomiast komisję, której zadaniem będzie zredagowanie dekretu i zmierzającej do ustalenia warunków, w jakich boks będzie mógł być nadal uprawiany. W tym względzie komisja kierować się będzie zaleceniami dr Wostyna, którego stanowisko w głównej mierze przyczyniło się do utrzymania boksu w Belgii.

Nadmieniamy /red. "Equipe"/, że w głównych zarysach narzuciliśmy projekt zreformowania boksu - obowiązkowe używanie kasków ochronnych, pasa ochronnego, dwuminutowe przerwy między rundami itd.

bo 3-56-jp

FRANCJA

Czy robotnik francuski ma możność uprawiania sportów zimowych?

"Equipe" z 22.II.56

Raymond Meyer opublikował kilka artykułów na temat dyskutowanej obecnie we Francji częściowej reformy urlopów pracowniczych. Dotychczas urlopy te dla wszystkich kategorii pracowników przypadają na okres letni, przeważnie w czasie między 15 lipca, a 30 sierpnia. Mniejsze przedsiębiorstwa zamykają w tym czasie na okres dwu lub 3 tygodni swój zakład pracy i wszyscy pracownicy otrzymują urlop płatny.

Dzieci w tym czasie wyjeżdżają na kolonie letnie, młodzi pracownicy na stosunkowo tanie wczasy urządzane przez towarzystwo schronisk turystycznych. Starsi, jeżeli mają znajomych na wsi lub nad morzem spędzają tam zwykle kilka dni. Wyjazd do miejscowości letniskowych jest niemożliwy dla kieszeni przeciętnego robotnika, zarabiającego,nawet nieco powyżej minimum egzystencji - 25.000 fr.

Istnieje projekt by urlopy zatrudnionych w budownictwie i robotach publicznych przełożyć na miesiące zimowe. W ten sposób

państwo wzgl. prywatni przedsiębiorcy zarobili by fundusze, które wydają w miesiącach zimowych na zasiłki dla robotników w okresach przerywania pracy zw względów atmosferycznych.

Wykorzystanie urlopu zimowego było by jednak w obecnych warunkach we Francji niemożliwe ze względu na - 1/ brak równoczesnych zimowych ferii szkolnych i 2/ - wygórowane ceny we francuskich ośrodkach sportów zimowych i drogi sprzęt sportowy.

R. Meyer proponuje, by fundusze wydawane dotychczas na zasiłki z tytułu przerywania pracy w zimie, przeznaczyć na budowę tanich domów wypoczynkowych oraz sprzęt i ubiór sportowy dla robotników, którzy mogli by w ten sposób korzystać z urlopów zimowych, co z drugiej strony przyczyniłoby się do umasowienia sportów zimowych.

bo 3-56-jp

Zjaździowcy bułgarscy na obozie szkoleniowym we Francji

"Equipe" z 8.III.56

Sześciu zjazdowców bułgarskich weźmie udział w obozie szkoleniowym Francuskiej Narodowej Szkoły Narciarstwa w Chamonix.

bo 3-56-jp

Kolarski wyścig dookoła Europy

"Les Sports" z 4.III.56

Organizatorami wyścigu są redakcje L'Equipe, Les Sports, Gazetta dello Sport oraz Parisien Libéré. Ogólne zarysy trasy wyścigu: Jugosławia /2 etapy/, Włochy /2 etapy/, Austria /1 etap/, NRF /2 etapy/, Francja /2 etapy i 1 dzień odpoczynku, najprawdopodobniej w Strassburgu/, Luksemburg, Belgia i Holandia.

W wyścigu może wziąć udział 14 drużyn, gdyż na tyle zespołów dysponują organizatorzy sprzętem samochodowym z Tour de France. Drużyna składa się z 7 kolarzy /granica wieku 27 lat/ - amatorów lub niezależnych.

bo - 3-56 -jp

Spotkanie Paryż - Moskwa w wioślarstwie?

"Equipe" z 8.III.56

Komitet Regat Międzynarodowych Paryża zamierza zaproponować wioślarzom radzieckim spotkanie wioślarskie Paryż - Moskwa w dniu 17 czerwca na jeziorze Corbeil. W wypadku odmowy ze strony wioślarzy radzieckich, Paryżanie zwrócą się z tą samą propozycją do Szwedów lub Włochów.

bo 3-56-jp

Lekkoatleci ZSRR i CSR wyjadą na meeting do Paryża

"Equipe" z 7.III.56

Na zaproszenie Urzędu dla Spraw Sportu Szkolnego i Akademickiego przyjadą do Paryża na meeting lekkoatletyczny w dniu 10 czerwca akademiccy lekkoatleci ZSRR, CSR i Włoch. Możliwym jest również przyjazd zawodników NRD.

bo 3-56-jp

Postępy kobiecego narciarstwa zjazdowego CSR i Polski

"Equipe" z 5.III.56

... w konkurencjach zjazdowych kobiet zanotowano nowe porażki Austriaczek z zawodniczkami Wschodu, których postępy są od pewnego czasu zadziwiające. W slalomie zwyciężyła Rychwaldska /CSR/, w slalomie gigancie Grocholska /Polska/.

bo 3-56-jp

Trener francuski klasyfikuje europejską koszykówkę

"Equipe" z 2.III.56

Znany francuski trener koszykówki Robert Busnel tak ocenia aktualny układ sił w europejskiej koszykówce mężczyzn:

Klasyfikację reprezentacji państwowych można ustalić według dwojakiego kryterium - według wyników w spotkaniach międzypaństwowych i według miejsc zajmowanych w mistrzostwach Europy i turniejach.

Biorąc pod uwagę tylko wyniki spotkań międzypaństwowych pierwsze miejsce należałoby się CSR, która wygrała z Francją i przegrała po dwóch przedłużeniach z ZSRR, przy czym grała bez swego najlepszego strzelca Szerika. Na drugim miejscu uplasować trzeba by Francję za zwycięstwa nad ZSRR i Węgrami. Za nią ZSRR i Węgry.

W rozgrywkach turniejowych jednak, gdzie dużą rolę gra kondycja, na pierwszym miejscu sklasyfikować trzeba by ZSRR, którego gracze dzięki doskonałemu wytrenowaniu poprawiają się w turniejach z meczu na mecz. Na drugim miejscu można z tych samych powodów uplasować Węgry. Na trzecim CSR, która ma graczy lżejszych, grę szybszą i ponosi w turniejach często nieoczekiwane porażki z dużo słabszymi drużynami. Następne miejsca winni zająć kolejno / Francja, Bułgaria i Włochy.

Duże postępy wykazuje ostatnio koszykówka w Ameryce Południowej w Igrzyskach Południowo-Amerykańskich,pierwsze miejsce zajął mniej znany dotąd zespół Paragwaju, przed Urugwajem, Brazylią i Argentyną. Chile zajęła dopiero szóste miejsce.

W Ameryce Południowej rozegrano również po raz pierwszy mistrzostwa juniorów, które zdobyła drużyna Argentyny, przed Brazylią, Urugwajem i Peru.

bo 3-56-jp

N.R.F.

Reorganizacja wf w szkołach NRF

"Equipe" z 1.III.56

Minister Obrony Narodowej Niemiec Zachodnich Willi Stoph ogłosił reorganizację wychowania fizycznego i sportu w szkołach, które odtąd odbywać się będzie pod kierownictwem trenerów.

bo 3-56-jp

Wpływowi ludzie w zachodnio-niemieckim ruchu sportowym

"Die Welt" z 3.III.56

Ciekawą lekturą jest rocznik Niemieckiego Związku Sportowego /Jahrbuch des Sports 1955/56", Herausgeber Deutscher Sportbund, Wilhelm Limpert -Verlag, Frankfurt a.M./. Dowiadujemy się tam, jakie to osobistości działają w ruchu sportowym. Do kuratorium Niemieckiego Towarzystwa Olimpijskiego należy np. Hermann Abs, członek zarządu Sueddetsche Bank i człowiek, który ma decydujący głos w tuzinie rad nadzorczych przemysłu i handlu. Laureat nagrody Nobla prof. Domagk należy do tego samego towarzystwa obok przemysłowców Heinricha Kosta, Haberlanda czy Goergena. Znamiennym jednak jest, że na liście 43 takich osobistości zupełnie brak znanych polityków.

Do Niemieckiego Związku Lekarzy Sportowych należy 6 profesorów i jeden docent - wszystko duże sławy lekarskie.

Wydany po raz pierwszy po wojnie rocznik Niemieckiego Związku Sportowego zawiera również szereg interesujących artykułów: Ortega y Gasset - "O sportowo-uroczystym zmyśle życia", prof. Diem - "Interwallowość i rozluźnienie", prof. Mies - "Trening interwallowy, jako problem psychologiczny","Guido v. Mengden i Heinrich Sorg" - Historia sportu niemieckiego od roku 1933.

bo 3-56-jp

Kalendarz międzynarodowy piłkarzy NRF

"Equipe" z 24.II.56

Zachodnio-niemiecki Związek Piłki Nożnej ustalił nast. kalendarz spotkań międzypaństwowych: 14.III z Holandią, 24.V - z Anglią, 13.VI - z Norwegią, 30.VI. z Szwecją, 15.IX. - z ZSRR, 21.XI. - z Belgią, 25.XI - z Irlandią, 23.XII - z Belgią.

bo 3-56-jp

Międzypaństwowe spotkanie bokserskie Polska -NRF w relacjach prasy zach. - niemieckiej

W kilkunastu dziennikach zachodnio-niemieckich m.in. "Dusseldorfer Nachrichten" - Kolner Stadtanzeiger" ukazało się szereg artykułów omawiających międzypaństwowe spotkanie Polska-NRF.

... Z pośród 10 spotkań międzypaństwowych w boksie z Polską w latach 1929-1938 Niemcy wygrały 8. Największą porażką Polski był wynik 14:2 osiągnięty w 1932 w Dortmundzie. Dzisiaj układ sił przedstawia się wręcz inaczej, gdyż Polska urosła do światowej potęgi bokserskiej, silniejszej zdaniem większości światowych ekspertów od Związku Radzieckiego. W obecnym spotkaniu z Polską, Niemcy wystąpią więc raczej w roli outsidera, oczekując wysokiej porażki.

... Pierwsze, rozegrane po 18-letniej przerwie, międzypaństwowe spotkanie Polska-NRF przyniosło oczekiwane i zasłużone zwycięstwo drużynie polskiej. Z uwagi na 5 rezerwowych zawodników w drużynie niemieckiej musimy stwierdzić, że wyszła ona honorowo z afery. Drużyna polska, która podobnie jak przedtem reprezentacja ZSRR, była przed spotkaniem na kilkutygodniowym obozie treningowym, wykazała oprócz innych walorów doskonałą kondycję. Fakt, który między innymi dał Polakom dużo przewagi.

... O dużej popularności sportu bokserskiego w Polsce świadczy najlepiej liczba 80.000 zapotrzebowanych biletów wstępu do Hali Gwardii, mieszczącej zaledwie 3800 widzów.

... Pomimo 4 porażek na przestrzeni ostatnich 3 tygodni drużyna NRF jest zespołem silnym, rokującym duże nadzieje na Olimpiadę - stwierdzili działacze polscy, a przedtem rosyjscy. Gra liczb charakteryzujących wyniki spotkań nie jest wykładnikiem aktualnych możliwości naszych bokserów. Konserwatywna reguła przepisów AIBA nie uznająca werdyktów remisowych przy spotkaniach międzypaństwowych powinna zdaniem wszystkich ulec zmianie. Porównując naszych ostatnich partnerów nasuwa się fakt, że Polska posiada zespół i zaplecze o wiele silniejsze od Związku Radzieckiego i będzie najbardziej niebezpiecznym przeciwnikiem w Melbourne. Dzięki wspaniałej taktyce trenera

Stamma bokserzy polscy będą u szczytu formy dopiero w okresie olimpijskim, podczas gdy siłowi zawodnicy rosyjscy nie będą w stanie utrzymać obecnej formy.

bo 3-56-EM

NORWEGIA

"Jedynie Korhonen i Polak zagrozili norweskiej hegemonii w kombinacji klasycznej"

"Arbeiderbladet z 15.II.1956

... "Poza Korhonenem znalazł się jeszcze jeden cudzoziemiec, z którym norweska czołówka w kombinacji klasycznej musi się poważnie liczyć. Zawodnikiem tym jest Polak Gąsienica. Jest on nietylko doskonałym skoczkiem, ale również i wspaniałym biegaczem. Świadczy o tym uzyskanie przez niego 4 minutowej przewagi nad najlepszym zawodnikiem niemieckim. Gunder Gundersen /czołowy zawodnik norweski w kombinacji klasycznej/ oświadczył przedstawicielom naszej redakcji, że w wielu biegach z Niemcami w roku bieżącym i ubiegłym nie udało się nigdy jeszcze uzyskać większej przewagi nad nimi jak trzy minuty.

"Radzieccy łyżwiarze pragną trenować w Norwegii "Bieg na 10.000 m"

"Sportsmanden "Oslo 27.II.56 r.

Przyczyną tego, że radzieccy biegacze osiągają stosunkowo słabsze wyniki w biegach na dystansach długich w porównaniu do wspaniałych wyników osiąganych przez nich w biegach krótkodystansowych jest to, że treningi swe odbywają oni w zbyt ciężkich warunkach atmosferycznych przy 30 stopniach mrozu. Dlatego zgodzili się oni na propozycję norweską odbywania zgrupowań treningowych w Norwegii. Norweski Związek Łyżwiarski wyraża z tego powodu duże zadowolenie, ponieważ pobyt zawodników radzieckich w Norwegii da możność częstych kontaktów zawodników norweskich z nimi i pozwoli na bliższe zapoznanie się z metodami treningów doskonałych zawodników radzieckich.

bo 3 - 56 - WROL

SZWECJA

Szwecja obawia się deficytu w mistrzostwach świata piłki nożnej

"Equipe" z 24.II.56

Po obliczeniu wydatków związanych z organizacją mistrzostw świata w piłce nożnej, Szwedzki Związek Piłki Nożnej doszedł do wniosku, że przewidywane wpływy kasowe z biletów wstępu /173 milj.fr.fr./, nie pokryją wydatków, które według ich obliczeń wyniosą 206 milj.fr.fr. /m.in. odsetki dla FIF wyniosą ponad 10 milj. fr.fr./ Szwedzki Związek P.N. zamierza pokryć niedobór z totalizatora piłkarskiego, który objął by spotkania eliminacyjne do mistrzostw świata. Z odpowiednim wnioskiem wystąpiono już do ministra handlu. Wniosek ma szanse powodzenia, ponieważ minister handlu jest równocześnie przewodniczącym Szwedzkiego Związku Piłki Nożnej.

bo 3-56-jp

"Djurgarden" wyjeżdża do Polski

"Dagens Nyheter z 15.2.56

Djurgarden zrealizuje planowaną już w roku ubiegłym wizytę w Polsce jeszcze przed serią wiosennych rozgrywek ligowych.

Zawodnicy Djurgarden od 12 stycznia przeprowadzają ostre treningi. Piłkarze trenują trzy razy w tygodniu tak na wolnym powietrzu jak i w hali - i jak informuje sekretarz seksji Gunnar Lundquist, wszystko wygląda bardzo obiecująco. Zawodnicy są chętni do treningu, najruchliwszym z nich jest "Cacka" Anderson, który po operacji kolana czuje się lepiej niż kiedykolwiek.

Nową zdobyczą tego roku jest Hans Karlsson z Trollhättan, szybki gracz o dużej technice, po którym należy się dużo spodziewać. Będzie on gotowy do zawodów w maju.

bo - 3 - 56 - red.

100 Polaków jedzie do Melbourne. Nastawienie na sport masowy

"Ny Dag" z 17.2.56

"Przybyłem do Szwecji w celu studiów w słynnym muzeum sportowym a przede wszystkim sportu wśród waszej młodzieży. W obydwu wypadkach wizyta ta dała mi bardzo dużo i reprezentanci zarządu szwedzkich zrzeszeń sportowych, z którymi byłem w kontakcie, byli bardzo życzliwi i pomocni. Zdobyłem wiele dobrych idei i projektów, które mam nadzieję, będzie można urzeczywistnić po moim powrocie do kraju".

Autorem wypowiedzi jest Marian Kozłowski,szef prasowy w Polskim Komitecie Olimpijskim. Kozłowski przebywa w tej chwili w Sztokholmie. Odnośnie studiów muzealnych Kozłowski podkreśla, że Sztokholm i Bazylea mają największe muzea sportowe w Europie i że imponuje mu wszystko, co tutaj mógł oglądać.Polska ma równie dużą przestrzeń do dyspozycji dla tych samych celów, ale eksponaty są tutaj szczególnie ciekawe, ponieważ naświetlają one tak dobrze stare tradycje sportowe Szwecji. Pan Kozłowski wyraża jednocześnie podziękowanie majorowi Fredrik Rude, który oprowadzał go po muzeum.

Ca 50 procent młodzieży szkolnej w Szwecji należy do szkolnych klubów sportowych co pan Kozłowski uważa za bardzo wysoką cyfrę. Również z zainteresowaniem zaznajomił on się z różnymi formami propagandy sportu, stosowanymi w sporcie młodzieży szkolnej - odznaki, zawody masowe itd. Sekretarz Bertił Wendin służył mu jako informator.

Zdaniem pana Kozłowskiego władze sportowe w Polsce są bardzo zadowolone z osiągnięć polskiej ekipy w Cortinie, które m.in. przyniosły jej pierwszy medal olimpijski w sportach zimowych. Również uplasowanie w biegach narciarskich i zawodach bobslejowych oraz w hokeju na lodzie było bardzo dobre z uwagi na warunki, jakie otwierają się dla sportu polskiego w kierunku dalszej poprawy poziomu.

Szwedzcy lekkoatleci zostaną zaproszeni na zawody w Warszawie, które odbędą się w czerwcu. Poza tym uzgodniony już został udział zawodników szwedzkich w Wyścigu Pokoju. Dalej przybędą do Polski pod koniec marca piłkarze Djurgarden i pozostaną u nas przez kilka dni kwietnia.

Jako główne zadanie sportu polskiego Pan Kozłowski wymienia stworzenie prawdziwego sportu masowego. Ma on być pogłębiany m.in. w postaci wielkiej spartakiady, zorganizowanej w ten sposób, że przez cały rok 1957 będą odbywać się zawody lokalne na terenie całego kraju, a ich punktem kulminacyjnym będą zawody centralne w roku 1958 w około 20 gałęziach. Jednocześnie będzie to przygotowanie do Olimpiady w Rzymie w roku 1960. Do Melbourne wyjeżdża polska ekipa w liczbie 70-100 ludzi.

Nowością, jaką się wprowadzi wkrótce w Polsce, będą kupony do typowania. 50 procent dochodu brutto przeznaczone będzie na urządzenia sportowe.

Wreszcie wybitny polski dziennikarz podkreśla, że w Polsce wydawany jest cały szereg gazet sportowych różnego rodzaju.

bo 3-56-red.

Dwie firmy rowerowe podzieliły między siebie najlepszych kolarzy

"Les Sports" z 6.III.56

W artykule na temat rozwoju kolarstwa w Szwecji, zamieszczonym w belgijskim piśmie "Les Sports", wiceprezes Szwedzkiej Federacji Kolarskiej Savelstroem, pisze m.in.:

"Jak więc żyją kolarze amatorzy? Pracują oni cały rok w jednej z dwóch firm rowerowych. Są oni ich pracownikami, którzy w czasie sezonu uprawiają kolarstwo wyczynowe. Dwie wielkie firmy rowerowe /nie ma w Szwecji importu zagranicznych maszyn/ dzielą między siebie zawodników. Pierwsza z nich to "Monark" - rowery lakierowane na niebiesko, druga - "Numan Crescent" - rowery lakierowane na żółto, używane również przez czołowych szosowców Danii.

Najlepszy obecnie kolarz Szwecji Lars Norvall, mistrz Skandynawii w latach 1954 i 1955 jest u "Monarka" liderem, mając u boku Osvalda Johanssona, zwycięzcę ostatniego sześcioetapowego wyścigu w Szwecji w roku 1955.

"Numan Crescent" opiekuje się młodymi i liczy szczególnie na młodą nadzieję G. Goranssona, specjalistę wyścigów na czas.

W Szwecji każdy ma swój rower. Ilość rowerów w tym kraju jest więc ogromna i należy liczyć iż rocznie około 100.000 nowych rowerów znajduje nabywców. Obok wspomnianych wyżej firm rowerowych istnieje w Szwecji jeszcze jedna - "Husquvarna", specjalizująca się w produkcji rowerów turystycznych.

Szwecja liczy około 1.000 kolarzy licencjonowanych, podzielonych na cztery kategorie: debiutantów /15-16 lat/, juniorów /18-19 lat/, oraz amatorów "B" i "A". W pierwszej kategorii znajduje się około 70 zawodników.

bo 3-56-wg

TURCJA

Piłkarze tureccy wyjadą do Moskwy?

"Semaine Sportive" z 1.III.56

Działacze piłkarscy ZSRR i Turcji postanowili wznowić przerwane od 20 lat kontakty sportowe. W czerwcu 1956 turecka drużyna klubowa "Fenerbahce" uda się do Moskwy, a w roku 1957 mają odbyć się spotkania międzypaństwowe.

bo 3-56-jp

Wynurzenia Brundage po powrocie z Cortiny

"SEK" z 20.II.56

Po powrocie z Cortiny, przewodniczący MKOL A. Brundage, złożył kilka godnych uwagi oświadczeń. "Wiadomo powszechnie, powiedział on, "że jestem przeciwnikiem punktacji narodów na Igrzyskach, ponieważ uważam, że nie ma to nic wspólnego z ideą olimpijską. Nie można jednak pominąć faktu, że ZSRR zrobił bardzo dużo dla rozwoju sportu. Słyszymy o subwencjach państwowych, o obozach treningowych, o opartym na państwowej pomocy programie i o innych rzeczach. Może wszystko się tam tak właśnie przedstawia. W państwie komunistycznym wszystko jest pod władzą państwa w niemniejszym stopniu dotyczy to dziedziny sportu". Po zwróceniu uwagi na różnice, jakie dzielą USA od ZSRR, Brundage powiedział dalej: "Nie chcę bronić tego systemu.

Wiem jednak, że w ZSRR sport jest na wyższym poziomie, niż u nas. W USA gloryfikuje się ludzi interesu. Bohaterów widzimy w naszych wielkich zawodowcach, a nie w amatorach. W ZSRR partia stawia czołowych sportowców na piedestale. Tam są oni bohaterami narodu. Gdybyśmy chcieli zrobić tu porównanie, trzeba by wziąć pod uwagę trzy rzeczy: 1/ Sport w ZSRR ma więcej znaczenia, niż w USA, 2/ Sportowcy w ZSRR nie mają tyle trosk, co niektórzy młodzi ludzie obojga płci w USA. 3/ Sportowcy radzieccy mogą stale trenować".

Z oświadczeń Brundage, wynika jasno, że zabiera on głos nie jako przewodniczący MKOL, a jako Amerykanin, który chce ostrzec, a zarazem zaagitować miarodajne koła w swoim kraju do zwiększenia pomocy dla sportu. Wie on zresztą, że i dotychczasowe "zbrojenia sportowe" USA z pomocą wojska i uniwersytetów, nie bardzo dają się pogodzić z linią, jaką wytycza on, jako przewodniczący MKOL dla sportu amatorskiego.

bo 3-56-jp

Sprawa lekkoatlety amerykańskiego Santee

"Die Welt" z 29.II.56

Sprawa dyskwalifikacji biegacza amerykańskiego Santee jest w dalszym ciągu przedmiotem dużego zainteresowania ze strony sportowej opinii USA. Pewien dziennikarz z Los Angeles przeprowadził za pomocą kilku radiostacji telefoniczną ankietę u sympatyków sportu. Przeprowadzono 4639 rozmów telefonicznych. Wiele osób zapowiedziało, że jeżeli utrzymana zostanie dyskwalifikacja Santee, odmówią one złożenia datków w zbiórce na fundusz olimpijski.

Korespondent szwedzkiego pisma "Aftonbladet" z Nowego Yorku donosi, że wiadomo tam przecież o daleko większych wykroczeniach przeciwko przepisom o amatorstwie. Glenn Cunnigham, b. rekordzista w biegu na 1 milę podał w deklaracji podatkowej, że miał dochody w wysokości 36.000 dolarów, a wiadomo wszystkim było, że uczęszczał on jako niezamożny student na uniwersytet Kansas. Pieniądze zaś zarabiał w czasie wykładów na tematy sportowe i pokryjomu, jako "zwrot kosztów podróży".

Prasa amerykańska zapytuje, w jaki sposób należy wobec tego traktować lekkoatletów amerykańskich, którzy jako "posłowie dobrej woli" objeżdżają za państwowe, amerykańskie pieniądze cały świat, jak np. Whitefield. Przy nich zarabiających duże sumy, można uważać, że Santee otrzymał tylko kieszonkowe - "małego powieszono, a wielcy są na wolności".

bo 3-56-jp

Sprawa Santee ważnym precedensem dla międz.stosunków sportowych

"Equipe" z 6.III.56

Zawieszenie decyzji Amerykańskiego Związku Sportowego /AAU/, dyskwalifikującej lekkoatletę Santee, przez Sąd Cywilny Stanów Zjednoczonych, stwarza ważnym precedens dla stosunków między przepisami federacji międzynarodowych, a ustawami wewnętrzno-krajowymi. AAU zdyskwalifikował Santee ponieważ postępował niezgodnie z przepisami MF Lekkoatletyki. Sąd zawiesił decyzję, by zbadać, czy jest ona zgodna z ustawami USA. Międzynarodowe Federacje Sportowe nie mają na terenie poszczególnych krajów takich uprawnień, jak Międzynarodowy Czerwony Krzyż, który jest jedyną organizacją ponad-narodową. Stara się co prawda o ten sam statut MKOL, ale jak wynika z dotychczasowych zgłoszeń do konwencji o ochronę haseł olimpijskich, sprawa ta niema wielkich widoków na powodzenie. Większość krajów nie wypowiedziała się jeszcze, a niektóre, jak np. Szwecja stanowczo sprzeciwiły się ograniczeniu ich wewnętrznej władzy.

bo 3-56-jp

Hokeiści radzieccy zaproszeni do USA

"Equipe" z 29.II.56

"Przewodniczący zawodowego klubu hokeja na lodzie "Seattle Americans" /USA/ wystosował list do marszałka Bułganina, zapraszając ekipę radziecką na tournee do Stanów Zjednoczonych".

bo 3-56-jp

Nowa gra sportowa w Stanach Zjednoczonych

"Equipe" z 1.II.56

Wzrastającą popularnośćią cieszy się w Stanach Zjednoczonych bowling /rodzaj kręgla/. Uprawia tą grę już ponad 20 milionów Amerykanów. Ilość torów do tej gry sięga 85.000. Sama fabryka Chryslera w Detroit posiada ponad 1.000 drużyn bowling.

bo 3-56-jp

Trzymiesięczny obóz treningowy dla lekkoatletów amerykańskich?

"Equipe" z 28.II.56

W Stanach Zjednoczonych rozważa się obecnie możliwość zorganizowania trzymiesięcznego obozu przygotowawczego dla lekkoatletów amerykańskich przed Igrzyskami Olimpijskimi w Melbourne. Aby nie wejść w kolizję z przepisami amatorskimi projektuje się zorganizować obóz w pobliżu większego miasta, gdzie wszyscy kadrowicze zostaliby zatrudnieni w jakiejś większej fabryce. Przewodniczący MKOL Brundage nie jest zbyt zadowolony z tego projektu. Przyznaje on konieczność utrzymania zawodników w formie do czasu Igrzysk, jednak nie widzi możliwości imitowania radzieckich obozów treningowych. Zastrzegł on sobie ostateczną opinię w tej sprawie od tego, czy formy obozu nie będą sprzeczne z przepisami olimpijskimi.

Podobne projekty istniały już przed olimpiadami w roku 1948 i 1952, nigdy jednak nie zostały zrealizowane.

bo 3-56-jp

Amerykańskie uzdrojowiska reklamują się za pomocą sportu

"SEK" z 27.II.56

Pewien właściciel hotelu z Tamberville /USA/, który był na Igrzyskach Olimpijskich w Cortinie, wybrał się następnie w podróż po krajach skandynawskich. W Sztokholmie zaproponował on Szwedzkiemu Związkowi Narciarstwa trening w Tamberville przy bezpłatnym wykorzystaniu swego hotelu. Nie jest to zresztą jedyny wypadek. Właściciele innych hoteli i całe koncerny hotelowe

starają się przez zaproszenie olimpijczyków ściągnąć uwagę na swoje hotele i uzdrojowiska i w ten sposób pozyskać sobie innych gości oraz przyczynić się do "odkrycia" swoich uzdrojowisk.

bo 3-56-jp

WĘGRY

"Honved" odmówił gry przeciwko drużynie hiszpańskiej

"Les Sports" z 5.III.56

Wielki turniej piłkarski, który miał odbyć się w dniu 21 marca w Brukseli z udziałem "Honvedu" i "Real" /Madryt/ został odwołany, ponieważ Węgrzy zapowiedzieli, że mogą grać przeciwko jakiejkolwiek drużynie z wyjątkiem Hiszpanii. Powodem konfliktu między piłkarstwem Węgier i Hiszpanii jest,jak wiadomo sprawa b. zawodnika drużyn węgierskich Kubali, który gra obecnie w hiszpańskim klubie zawodowym.

bo 3-56-jp

Powody porażki Węgrów z Turcją

"Nep Sports" z 21.II.56

Przegrana z reprezentacją Turcji wywołała na Węgrzech duże wzburzenie. Nep Sport podobnie jak i cała opinia sportowa widzi jeden powód: słabą grę swej jedenastki. Kierownictwo drużyny stara się jednak usprawiedliwić tę porażkę. Oto niektóre ciekawe opinie:

S e b e s - kierownik reprezentacji:
Nawet przeciw najsłabszemu przeciwnikowi nie wolno wystawić zespołu reprezentacyjnego bez podstawowych przygotowań. Popełniliśmy błąd w ustalaniu wczesnego terminu meczu.

M a n d i - trener kadry:
Za mało ostrych treningów na powietrzu przed tym spotkaniem. Program pobytu w Turcji źle ułożony, w ciągu całego tygodnia przed spotkaniem nie było żadnego pełnego treningu.

Zawodnicy:

T o t h:

Zawsze mamy pecha do deszczu i błota.

C z i b o r:

Za mało ruszaliśmy się. Na stojąco nie wygrają nawet czarodzieje.

H i d e g k u t i:

Trzeba nam było koniecznie odbyć trening na powietrzu bez względu na deszcz i błoto.

bo 3-56-TO

Z teczki korespondencji sekcji sportowych GKKF

"Alliansen Torodd - Vidar" zaprasza naszych lekkoatletów na międzynarodowy meeting w dniach 14/15 czerwca na stadionie Bislet w Oslo.

W związku z wyjazdem na międzynarodowy turniej tenisowy w Monte Carlo, Sekcja Tenisa odmówiła przyjęcia zaproszenia na międz. turniej tenisowy w Beirucie, gdzie organizatorzy pokrywali koszta pobytu i przejazdu z Kairu.

Sekcja Piłki Nożnej przyjęła propozycję Francuskiej Federacji Piłki Nożnej /FFF/ na rozegranie w październiku spotkania z reprezentacją Francji B w Warszawie, na normalnie przyjętych warunkach - pokrycia kosztów podróży i utrzymania w Polsce. FFF prosi o wypłacenie sumy 3 milionów fr.fr. na koszta podróży i inne wydatki, związane z wyjazdem do Polski. Wobec tego, że suma 3 milionów fr.fr. znacznie przekracza koszta podróży, przeprowadzenie spotkania jest zagrożone.

Trener żużlowy Olejniczak został zaproszony na miesięczny pobyt do NRD.

bo-56-jp

IV. PRZYGOTOWANIA DO IGRZYSK OLIMPIJSKICH W MELBOURNE

Węgiersko-jugosłowiańska wymiana treningowa

"Nep Sport" 26.II.56

Węgierska kadra olimpijska lekkoatletów wyjedzie w październiku br. do Jugosławii na miesięczny obóz w Splicie.
W tym okresie bawić będą tam również lekkoatleci NRF i CSR.
W zamian za to jugosłowiańscy waterpoliści trenować będą w tym okresie w Budapeszcie.

Czego brak jeszcze węgierskim kajakarzom

"Nep Sport" 27.II.56

Nep Sport publikuje wypowiedź kierownika wydziału sportów wioślarskich OTSB p. Bonna o przygotowaniach węgierskicj kajakarzy do Olimpiady:
Do Olimpiady przygotowuje się bardzo szeroka kadra wśród której jest wiele obiecującej młodzieży. Zakończony już został okres przejściowy wypełniony sportami uzupełniającymi i kajakarze ćwiczą obecnie na krytych basenach. Na wody otwarte wyjdziemy w momencie, gdy tylko pozwoli na to pogoda. Prócz tego prowadzone są stałe zajęcia taktyczne, których duży brak odczuli zawodnicy w ub. roku.

Szanse węgierskiej sztafety 4x200 dow. w Melbourne

"Nep Sport" 1.III.56

Węgierska sztafeta pływacka 4x200 dow. ma poważne szanse na zbliżającej się Olimpiadzie. Członkowie sztafety Nyeki, Till, Zaborszky oraz Karpati lub Domotor powinni uzyskać przeciętną 2:10 co dałoby sztafecie czas 8:40 i możliwość walki o brązowy medal. Wszystko zależy od czwartego członka sztafety, który musi dorównać pierwszej trójce.
W celu zdopingowania pływaków do polepszenia swych wyników na 200 m.dow. wydano zarządzenie rozgrywania tej konkurencji na każdych zawodach.

Węgierskie kraulistki zagrożone w swoim prymacie

"Nep Sport" z 13.II.56

Wyniki australijskich pływaczek na 100 i 400 m.st. dow. stały się sygnałem alarmowym dla Węgierek. Żeby obronić złote medale w indywidualnych i sztafetowych konkurencjach dowolnych - nasze pływaczki muszą podwoić swoje dawki treningowe. Szczególnie dotyczy to Szoke, która musi zrozumieć, że niewątpliwy talent sprinterki, jaki posiada nie może zastąpić tak często opuszczanego przez nią treningu.

Uzupełniające sporty dla strzelców

"Nep Sport" z 14.II.56

W zajęciach i treningach kadry olimpijskiej węgierskich strzelców sportowych wprowadzono duży nacisk na uprawianie sportów uzupełniających. Obok uprawianych już ćwiczeń gimnastycznych wprowadzono wspólne zajęcia narciarskie, marszobiegi, pływanie i grę w ping-ponga.

Z olimpijskich przygotowań Tumpka

"Nep Sport" z 16.II.56

Doskonały węgierski delfinista Tumpek za przykładem swego rywala w USA, obecnego rekordzisty świata na 100 m. mot. Wigginsa intensywnie ćwiczy podnoszenie ciężarów. Obecnie Tumpek podnosi już 70 kg.

bo 3-56-To

Pływacy węgierscy trenują w Moskwie

"Nep Sport" z 2.III.56

25 czołowych pływaków i skoczków węgierskich wyjechało do Moskwy na miesięczny obóz szkoleniowo-kondycyjny.

bo 5-56-To

Mecz lekkoatletyczny Węgry - NRF odwołany

"Die Welt" z 24.II.56

Na kongresie MF Lekkoatletyki uzgodniono, że spotkanie NRF-Węgry odbędzie się 6-7.X. w Stuttgarcie. Węgrzy próbowali przenieść mecz do Budapesztu. Niemiecki Związek Lekkoatletyki wolał jednak zrezygnować ze spotkania, niż narazić zawodników na męczącą podróż w okresie przygotowań przedolimpijskich.

bo 3-56-jp

Sportowcy francuscy w obozach treningowych

"Equipe" z 28.II.56

Program przygotowań sportowców francuskich do Igrzysk Olimpijskich w Melbourne przewiduje w roku 1956 łącznie 9.000 dniówek obozów treningowych.

bo 3-56-jp

Doskonała lekkoatletka jugosłowiańska zmieniła płeć

"Sport - Magazin" /Norymberga/ z 20.II.56

Mira Tuce, rekordzistka Jugosławii w biegu na 800 m. zajmująca pierwsze miejsce w 9 konkurencjach lekkoatletycznych, została skreślona z kadry olimpijskiej, ponieważ okazała się mężczyzną. Wstydliwość i odmowa Tuce na zbadanie lekarskie przed ostatnimi mistrzostwami Europy, co jest zresztą regulaminowym wymogiem wzbudziły u lekarzy podejrzenia, które potwierdziły się na obozie treningowym w Splicie. Profesor Hiser, który stwierdził, że Tuce posiada wszelkie znamiona płci męskiej doniósł o tym Jugosłowiańskiej Federacji Lekkoatletyki. Tuce poddała się ostatnio w Sarajewie odpowiedniej operacji.

bo 3-56-jp

Wyk. P.W. ZPS, W-wa, z. 216, n. 180+20.

Wyk. P.W. ZPS. z. 57 n. 5000+10